

## POSTANOWIENIE

Dnia 27 marca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński (przewodniczący)

SSN Andrzej Ryński (sprawozdawca)

SSN Dorota Rysińska

Protokolant Anna Kowal

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Jerzego Engelkinga,  
w sprawie **P. D.**

skazanego z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o  
przeciwdziałaniu narkomanii

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie  
w dniu 27 marca 2014 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 13 czerwca 2013 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w S.

z dnia 15 marca 2013 r.,

**1. oddala kasację;**

**2. obciąża skazanego kosztami sądowymi postępowania  
kasacyjnego, w tym opłatą od kasacji w kwocie 750 (siedemset  
pięćdziesiąt) złotych.**

### UZASADNIENIE

P. D. i K. P. zostali oskarżeni o to, że w dniu 22 maja 2012 r. w Ś., przy czym  
P. D. będąc uprzednio skazany wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 12 grudnia  
2001 r. za czyn z art. 46 ust. 2 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu

narkomanii w zb. z art. 43 ust. 1 i 3 cytowanej ustawy w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k. na karę 4 lat pozbawienia wolności, sygn. akt III K .../01, objętą następnie wyrokiem łącznym Sądu Okręgowego z dnia 26 stycznia 2006 r., sygn. akt III K .../05, którą odbywał w okresach: od 11 lipca 2000 r. do 12 lipca 2000 r., od 7 kwietnia 2004 r. do 6 kwietnia 2008 r. i od 8 czerwca 2010 r. do 5 sierpnia 2010 r., przed upływem pięciu lat od odbycia wymienionej kary, działając wspólnie i w porozumieniu, usiłowali dokonać wewnątrzspółnotowej dostawy z terytorium Rzeczypospolitej Polskiej do Królestwa Szwecji znacznych ilości środka odurzającego w postaci żywicy konopi - tak zwanego haszyszu o łącznej wadze 1508,87 grama, jednakże zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na ujawnienie środka odurzającego, który był schowany pod tapicerką użytkowanego przez K. P. samochodu osobowego marki „Ford Focus” o nr rej. [...] przez funkcjonariuszy Urzędu Celnego, tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii, a wobec P. D. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 15 marca 2013 r., oskarżonych P. D. i K. P. uznał za winnych dokonania zarzucanego im czynu i za to wymierzył P. D. na podstawie art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k., przyjmując za podstawę wymiaru kary art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k. karę 5 lat pozbawienia wolności i 100 stawek dziennych grzywny po 100 złotych każda, zaś K. P. na podstawie art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, przyjmując za podstawę wymiaru kary art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności i 100 stawek dziennych grzywny po 100 złotych każda.

Na podstawie art. 70 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł przepadek przedmiotu przestępstwa w postaci haszyszu o wadze 1.508,95 grama przechowywanego w magazynie narkotyków KWP w S.

Natomiast na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł od oskarżonych P. D. i K. P. nawiązki po 7.000

zł każda na rzecz Monaru, a w oparciu o art. 230 § 2 k.p.k. zwrócił K. P. telefon komórkowy marki Samsung model GT-E z kartą SIM Play i pustą oprawkę karty SIM Play, przechowywane w magazynie dowodów rzeczowych Zarządu CBŚ KGP. Nadto na mocy art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności zaliczył oskarżonym okresy ich tymczasowego aresztowania i na podstawie art. 626, 627 i 633 k.p.k. zasądził od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe po ½ części z tym, że wymierzył im opłaty stosowne do wymiaru kary.

Od powyższego wyroku apelację złożył obrońca oskarżonego P. D., który zarzucił orzeczeniu Sądu I instancji:

1. obrazę przepisów postępowania, mogącą mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a mianowicie: art. 5 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie na niekorzyść oskarżonego nie dających się usunąć wątpliwości i art. 7 k.p.k. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów i zastąpienie jej oceną dowolną;

2. błąd w ustaleniach faktycznych, który mógł mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegający na przyjęciu, że oskarżony P. D.: działał wspólnie i w porozumieniu z oskarżonym K. P. zajmował się organizacją przemytu pod względem „logistycznym” i koordynował działania oskarżonego K. P., był osobiście w komisie (wypożyczalni aut Rent a Car) w dniu 24 maja 2012 r., działał w celu przemycenia na terytorium Królestwa Szwecji 1508,87 grama żywicy konopi czyli tzw. haszyszu i miał pełną wiedzę oraz świadomość co do rodzaju przemycanego środka oraz jego ilości, w tym celu wynajął samochód Ford Focus oraz ukrył samodzielnie lub wraz ze współoskarżonym K. P. przedmiotowy narkotyk pod tapicerką skrytki w bagażniku tego pojazdu, był posiadaczem telefonu komórkowego nr [...], który aktywował 22 maja 2012 r. i z którego wielokrotnie próbował skontaktować się z K. P. (str. 12 uzasadnienia wyroku).

W związku z powyższymi zarzutami wniósł on o: zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzuconego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Apelację od tego wyroku wniósł także obrońca oskarżonego K. P.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 13 czerwca 2013 r., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok uznając apelacje obrońców oskarżonych za oczywiście bezzasadne oraz zwolnił oskarżonych w całości od ponoszenia kosztów sądowych związanych z postępowaniem odwoławczym.

Powyższy wyrok zaskarżył kasacją obrońca skazanego P. D., który zarzucił orzeczeniu Sądu odwoławczego rażące naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj.:

- art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 k.p.k., przez błędne zaaprobowanie przez Sąd II instancji oceny dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie dokonanej przez Sąd Okręgowy jako wiarygodnych i oparcie o te dowody swoich rozważań, w sytuacji gdy ujawnione w toku postępowania dowody stanowią jedynie dowody pośrednie, które w drodze logicznego rozumowania nie prowadzą do stwierdzenia jednej wersji zdarzenia, z której wynika, iż oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu;

- art. 5 § 2 k.p.k. w zw. art. 4 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 k.p.k., przez przyjęcie przez Sąd II instancji, że wybór wersji najmniej korzystnej dla oskarżonego dokonany przez Sąd I instancji nie jest sprzeczny z zasadą in dubio pro reo, podczas gdy uznanie winy oskarżonego mogło nastąpić jedynie gdy zgromadzone poszlaki pozwalały na wyłączenie jakichkolwiek innych możliwych do zaakceptowania wersji zdarzenia, zaś w sprawie występują niedające się usunąć wątpliwości, których Sąd nie rozstrzygnął na korzyść oskarżonego dotyczące w szczególności: istnienia po stronie P. D. świadomości w zakresie rodzaju przewożonego towaru oraz jego ilości, jak również zamiaru dokonania zarzucanego mu czynu, rzeczywistej roli, jaką odegrać miał P. D. w całym zdarzeniu, nieustalenia tożsamości osoby posługującej się nr telefonu [...];

- art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., przez dokonanie powierzchownej, odbiegającej od rzetelnej analizy zarzutów apelacji obrońcy P. D. w zakresie ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Okręgowy.

Wobec powyższych zarzutów obrońca wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd odwoławczy, poza ujawnieniem kart karnych oskarżonych, nie prowadził postępowania dowodowego w tej sprawie (k.723). Dlatego sformułowane zarzuty naruszenia zasady *in dubio pro reo* - art. 5 § 2 k.p.k. i zasady swobodnej oceny dowodów – art. 7 k.p.k., jako przejaw naruszenia ogólnej zasady obiektywizmu (art. 4 k.p.k.) odnoszą się do wadliwej zdaniem autora kasacji oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji, która została przejęta do orzeczenia Sądu odwoławczego poprzez akceptację stanowiska Sądu I instancji dokonaną w kontekście analizy zarzutów apelacyjnych, o czym przekonuje dopatrywanie się przez autora kasacji także rażącego naruszenia art. 433 § 1 k.p.k. określającego granice rozpoznania sprawy przez sąd odwoławczy. Warto przypomnieć, że naruszenie reguł dowodowych wskazanych w treści art. 7 k.p.k. jest możliwe przez sąd odwoławczy nie tylko wówczas, gdy sąd ten ocenia dowody przeprowadzone w instancji odwoławczej, ale także wówczas, gdy weryfikuje ocenę dokonaną przez sąd meriti (zob. postanowienie SN z dnia 15 marca 2013 r., V KK 337/12, LEX nr 1313141).

W wywiedzonej kasacji jej autor kładzie nacisk na wadliwość poczynionych ustaleń co do faktu głównego w kontekście występujących poszlak rozumianych jako udowodnione fakty uboczne, które zdaniem skarżącego okazały się niewystarczające dla przyjęcia sprawstwa oskarżonego. Należy zatem przypomnieć, że Sąd kasacyjny może dokonać kontroli poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych tylko w takim zakresie w jakim potrzebne jest to do stwierdzenia czy ewentualne naruszenie przepisów postępowania mogło mieć wpływ na treść orzeczenia" (zob. wyrok SN z 24 czerwca 1996 r., IV KKN 42/96, OSNPP 2/1997, poz. 16).

Odnosząc się w tym kontekście do argumentacji kasacji, należy uznać za dowolną, w rozumieniu art. 7 k.p.k., ocenę materiału dowodowego, która doprowadziła Sąd I instancji do zaakceptowanego przez Sąd II instancji ustalenia, iż oskarżony P. D. osobiście uczestniczył w czynności związanej z ukryciem trzech

paczek z zawartością 1508,87 grama haszyszu nad lewym nadkolem pod tapicerką samochodu marki „Ford Focus (str. 7 uzasadnienia Sądu odwoławczego). W sprawie nie ustalono ile osób aktywnie uczestniczyło w transporcie przedmiotowych narkotyków z Polski do Szwecji. W związku z tym nawet, przy uwzględnieniu przywołanych przez Sąd odwoławczy wyjaśnień oskarżonego K. P., w których utrzymywał on, że po odebraniu przez oskarżonych samochodu marki „Ford Focus” z wypożyczalni pojazd ten był cały czas w jego posiadaniu, nie można wykluczyć, że to nie oskarżony P. D., lecz inna osoba współdziałająca z oskarżonymi umieściła te narkotyki we wskazanym miejscu, skoro żaden z dowodów przeprowadzonych w sprawie, jak też kontekst sytuacyjny zachowania oskarżonych nie pozwalał w sposób pozbawiony wątpliwości twierdzić, że to oskarżony D. osobiście ukrył te narkotyki. Jednak musiał o nich wiedzieć podobnie jak K. P., ponieważ ryzyko utraty tak dużej ilości narkotyków, którą mieli przewozić, narażało dysponentów tych środków na znaczną szkodę. Z tego względu należy wykluczyć, aby nieustalone osoby ukryły w pojeździe wypożyczonym przez oskarżonego znaczną ilość narkotyków i powierzyły ich transport osobom, które nie miały świadomości jaki towar przewożą. Fakt, że obydwaj oskarżeni mieli pełną orientację w tym zakresie wynika z zachowania K. P. w czasie zatrzymania oraz postawy P. D. w trakcie całego zdarzenia, w tym okoliczności, że bezpośrednio po powrocie ze Szwecji wiedział on o zatrzymaniu K. P. i zabezpieczeniu przez celników użytkowanego przez niego pojazdu (str.4-5 uzasadnienia Sądu I instancji).

Podobne uchybienie dotyczy ustalenia, że to oskarżony P. D. posługiwał się telefonem nr [...], który został aktywowany wyłącznie do kontaktów z telefonem, którym w tym samym czasie posługiwał się K. P. Rację ma autor kasacji, że treść dokumentów wskazujących na wielokrotne próby nawiązania kontaktu z zatrzymanym wówczas K. P. poprzez użycie wskazanego telefonu, miejsce jego logowania zgodne z trasą pojazdu, którym w krytycznym czasie podróżował oskarżony P. D., jak też zbliżony czas aktywacji obydwu kart SIM, w zestawieniu z faktem zaangażowania oskarżonego w eskortę dostawy narkotyków nie wystarcza, by wnioskować, że to oskarżony posługiwał się tym telefonem, a nie np. jego towarzysz podróży G. K. (jak sugeruje to obrońca w kasacji), bądź też inna osoba współpracująca przy realizacji tego transportu. Jednak dowody te wskazują, że w

nielegalnym transporcie haszyszu z Polski do Szwecji oprócz K. P. uczestniczyły także inne osoby w ramach konwojowania tego towaru, zaś użytkownik przedmiotowego telefonu, podobnie jak oskarżony P. D. w tym samym czasie dotarł do Szwecji. W związku z tym sam fakt, że brak jest w sprawie podstawy dowodowej do przyjęcia, iż to oskarżony P. D. osobiście próbował nawiązać łączność telefoniczną z K. P. nie dyskwalifikuje przydatności wskazanej poszlaki do rekonstrukcji stanu faktycznego, także w zakresie roli jaką P. D. pełnił w całym przedsięwzięciu, gdy tę okoliczność zestawimy z pozostałymi poszlakami przeanalizowanymi przez Sąd odwoławczy - poczynając od wypożyczenia przez P. D. z firmy zajmującej się takimi usługami dwóch samochodów wykorzystanych krytycznego dnia przez obydwu oskarżonych w podróży do Szwecji, w tym samochodu marki Ford Focus dla K. P., znacznej wartości ukrytych w nim narkotyków, które musiały być w miejscu docelowym w określony sposób rozdysponowane, co eliminowało przypadkowy kontakt oskarżonych z ich transportem, okoliczności, że P. D. znalazł się w tym samym czasie na tym samym przejściu promowym, na którym zatrzymano K. P. z przewożonymi narkotykami, a kończąc na krótkotrwałym wyjeździe D. do Szwecji, który to kraj był także miejscem docelowym przerwanej przez służby celne podróży drugiego z oskarżonych, w nawiązaniu do okoliczności, że ani towarzysz podróży P. D. – G. K., ani też K. P. nie byli w stanie logicznie wytłumaczyć jaki był rzeczywisty cel podróży oskarżonych do Szwecji (str. 7 – 9 uzasadnienia Sądu odwoławczego).

Powyższa argumentacja wskazuje, że naruszenie przez Sąd meriti zasady swobodnej oceny dowodów (art. 7 k.p.k.) doprowadziło jedynie do wadliwego odtworzenia dwóch faktów ubocznych – osobistego uczestnictwa oskarżonego P. D. w przygotowaniu narkotyków do transportu poprzez ich ukrycie w nadkolu pojazdu użytego do przemytu, oraz posługiwania się przez tego oskarżonego w krytycznym czasie telefonem komórkowym celem nawiązania łączności z K. P. Trzeba zauważyć że, gdyby Sądy obu instancji w sposób prawidłowy oceniły dowody dotyczące tych sekwencji zdarzenia, to dostarczyłyby nie dających się usunąć wątpliwości w rozumieniu art. 5 § 2 k.p.k. co do uczestnictwa oskarżonego w tych czynnościach wykonawczych. W tym miejscu należy dodać, że przepisy art. 5 § 2 k.p.k. i 7 k.p.k. mają charakter rozłączny, a zatem do naruszenia zasady in dubio

pro reo dochodzi jedynie wówczas, gdy sąd dokonuje oceny materiału dowodowego w sposób zgodny ze standardami określonymi w art. 7 k.p.k. (zob. postanowienie SN z dnia 10 października 2013 r., V KK 119/13, LEX nr 1400594). Dlatego w tym układzie procesowym należało przyjąć, że częściowa wadliwość ustaleń faktycznych Sądu I instancji zaaprobowanych przez Sąd odwoławczy wynikała z naruszenia art. 7 k.p.k., a nie art. 5 § 2 k.p.k.

Jednak, przy wymowie pozostałych faktów ubocznych jednoznacznie wiążących oskarżonego z transportem przedmiotowego haszyszu za granicę, które w tej sprawie zostały odtworzone i uwzględnione, wskazane naruszenie przepisów prawa procesowego w kontekście pozostałej argumentacji Sądu odwoławczego nie było rażące, ani nie miało istotnego wpływu na treść zaskarżonego orzeczenia. Skarżący wydaje się zapominać, że taki wniosek można wyprowadzić już na podstawie uzasadnienia Sądu Apelacyjnego, który nie wykluczył możliwości przyjęcia alternatywnej wersji zdarzenia zauważając, że nawet gdyby oskarżeni osobiście nie ukryli tych narkotyków, to pozostałe okoliczności zdarzenia prowadzą do jedyne i koniecznego wniosku, iż w ramach współsprawstwa obydwaj w sposób świadomy transportowali je do Szwecji w celu dokonania ich wewnątrzspółnotowej dostawy (k.8). To stanowisko Sądu odwoławczego jest trafne, jednak przy wskazanej przez Sąd Apelacyjny alternatywnej wersji zdarzenia wymagało ono szerszego komentarza odnoszącego się do świadomości sprawców co do ilości środka odurzającego ukrytego w samochodzie. Obydwa Sądy niewiele uwagi poświęcały temu zagadnieniu zapewne dlatego, że ustaliły, iż obydwaj oskarżeni osobiście ukryli haszysz w wypożyczonym pojeździe, co w sposób jednoznaczny dowodziło, że obejmowali swoim zamiarem znaną im ilość narkotyków, która była znaczna w rozumieniu art. 55 ust.3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U.2012.124, j.t), skoro wynosiła 1508,87 grama haszyszu i pozwalała na odurzenie ponad 1500 osób. (postanowienia Sądu Najwyższego z: 1 lutego 2007 r., III KK 257/06, OSNwSK 2007/1/339, 23 września 2009 r. , I KZP 10/09, OSNKW 2009/10/84 oraz wyrok Sądu Najwyższego z: 1 marca 2006 r., II KK 47/05, OSNKW 2006/6/57).

Należy przypomnieć, że przestępstwo określone w art. 55 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zakresie znamienia znacznej ilości środka



odurzającego charakteryzuje także zamiar ewentualny (art. 9 § 1 k.k. w zw. z art. 116 k.k.). Zatem, w analizowanej sprawie wystarczające było ustalenie, że oskarżeni mieli realną możliwość przewidzenia, iż uczestniczą w transporcie znacznej ilości środka odurzającego i na to się godzili. W związku z tym nie musieli oni znać dokładnej wagi przewożonego narkotyku, natomiast z ustalonych przez Sądy obu instancji okoliczności całego zdarzenia, w tym zakresu przedsięwziętych czynności (przygotowanie środków łączności, wynajęcie dwóch samochodów z wypożyczalni, którymi sprawcy zamierzali dotrzeć do Szwecji, wykorzystując przeprawę promową) wynika, że generowały one znaczne koszty, które miały pokryć zyski osiągnięte z tej dostawy. Zatem, już tylko te okoliczności w sposób realny pozwalały oskarżonym przewidzieć, że przedmiotem transportu była znaczna ilość środków odurzających. W konsekwencji stosunkowo ogólnikowe potraktowanie przez Sąd odwoławczy zagadnień związanych ze świadomością oskarżonych w zakresie rodzaju i ilości przewożonego środka odurzającego również nie miało istotnego wpływu na treść zaskarżonego wyroku, w tym przyjętą kwalifikacji prawną czynu oskarżonego P. D. tym bardziej, że zasadność poczynionego przez Sądy obu instancji ustalenia w zakresie samego faktu świadomości oskarżonego P. D., że eskortował transport znacznej ilości środka odurzającego.

Natomiast zaaprobowanie przez Sąd odwoławczy dokonanej przez Sąd I instancji oceny dowodów, na podstawie których odtworzono pozostałe poszlaki decydujące o przypisaniu P. D. usiłowania wewnątrzwspólnotowej dostawy znacznej ilości środków odurzających oraz zakres rozpoznania zarzutów podniesionych w apelacji, nie naruszały wskazanych w kasacji przepisów prawa procesowego, a w szczególności art. 4, 5 § 2 i 7 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 k.p.k. Autor kasacji powielił w tej części argumentację podniesioną w zwykłym środku odwoławczym, która znalazła swoją odpowiedź w uzasadnieniu Sądu II instancji. Nadto wywody kasacji w tej części mają charakter polemiczny i kwestionują ustalenia Sądów obu instancji, które w zakresie istotnych dla odpowiedzialności karnej oskarżonego sekwencji odtworzonego zdarzenia znajdują potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym. Za dowolne należy uznać również twierdzenie obrońcy, że w sprawie niniejszej nie wyjaśniono roli kierowcy pojazdu

marki Audi A 6 albowiem z ustaleń poczynionych przez Sąd I instancji, które w tej części nie były kwestionowane w zwykłym środku odwoławczym jednoznacznie wynika, że zachowanie kierowcy tego pojazdu P. W. w pobliżu terminalu przeprawy promowej w Ś. nie miało żadnego związku z czynem oskarżonych (str. 2-3 uzasadnienia Sądu I instancji). Dlatego też słusznie to zagadnienie nie znalazło się w polu odrębnej uwagi Sądu odwoławczego.

Należy podkreślić, że Sąd Apelacyjny na wystarczającym poziomie szczegółowości, który determinowany był także treścią skargi apelacyjnej wyjaśnił czym kierował się, wydając wyrok, oraz dlaczego wnioski i zarzuty apelacji dotyczące istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy zagadnień faktycznych i prawnych uznał za niezasadne. Dlatego też wskazane wyżej niedostatki uzasadnienia Sądu odwoławczego dotyczące głównie okoliczności ubocznych nie stanowią rażącego naruszenia przepisów art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. i nie wskazują na taką wadliwość orzeczenia Sądu odwoławczego, która wymagałaby uchylenia zaskarżonego wyroku w kontekście podstaw kasacyjnych wskazanych w art. 523 k.p.k.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy oddalił kasację, orzekając o kosztach sądowych postępowania kasacyjnego na podstawie art. 636 k.p.k.